

POSTANOWIENIE

Dnia 30 listopada 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Jacek Błaszczyk

SSN Barbara Skoczowska

Protokolant Mikołaj Żaboklicki

w sprawie **M. T.**

oskarżonego o czyny z art. 286 § 1 k.k. i in.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 30 listopada 2023 r.,

zażaleń obrońców oskarżonego

na postanowienie Sądu Najwyższego

z dnia 8 listopada 2023 r., sygn. akt I KK 477/22,

w przedmiocie zastosowania wobec oskarżonego tymczasowego aresztowania,

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. w zw. z art. 538 § 2 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie.

UZASADNIENIE

Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 8 listopada 2023 r., I KK 477/22, po rozpoznaniu m.in. kasacji obrońców M. T., uchylił zapadłe w stosunku do tego skazanego rozstrzygnięcia w II. pkt 1, 4 (co oznaczało uchylenie *ex lege* także rozstrzygnięcia II. pkt 5 i 6) wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu w dnia 13 października 2021 r., sygn. akt Aka 216/20, i w tej części w odniesieniu do M. T. przekazał sprawę Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym. Postanowieniem z tego samego dnia Sąd Najwyższy w oparciu o art. 538 § 2 w zw. z art. 249 § 1 k.p.k. i art. 258 § 2 k.p.k. zastosował

wobec oskarżonego M. T. środek zapobiegawczy - tymczasowe aresztowanie na okres trzech miesięcy, to jest do dnia 6 lutego 2024 r.

Zażalenia na to postanowienie złożyli obrońcy oskarżonego.

Adw. Ł. M. zaskarżył orzeczenie to w całości i zarzucił:

1. obrazę przepisów postępowania, tj. art. 258 § 2 k.p.k. mającą wpływ na treść orzeczenia polegającą na przyjęciu, że w niniejszej sprawie już tylko sama wysokość grożącej oskarżonemu kary uzasadnia potrzebę zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania, a w konsekwencji konieczność stosowania tymczasowego aresztowania, w sytuacji, gdy oskarżony pomimo faktu, że z uwagi na wagę i ilość ciężących na nim zarzutów, zdawał sobie sprawę z możliwości zastosowania w stosunku do niego izolacyjnego środka zapobiegawczego, stawiał się na każdym z terminów rozprawy w toku całego procesu (i to również w sytuacji, gdy Sąd nie uznawał jego obecności za obowiązkową), nie doprowadził do konieczności odroczenia żadnego z nich oraz nie podjął próby ucieczki również wtedy, gdy, na mocy wydanego w toku rozprawy w dniu 15 stycznia 2020 roku postanowienia, czasowo uchylono w stosunku do niego środek zapobiegawczy w postaci zakazu opuszczania kraju, które to okoliczności wprost prowadzą do wniosku, że oskarżony nigdy nie miał i nadal nie ma zamiaru ukrywania się, ani innego bezprawnego utrudniania postępowania;
2. obrazę przepisów postępowania, tj. art. 258 § 4 k.p.k. mającą wpływ na treść orzeczenia poprzez jego niezastosowanie i niepodjęcie przez Sąd czynności zmierzających do ustalenia rodzaju i charakteru obaw, wynikających z treści art. 258 § 2 k.p.k. przyjętych za podstawę stosowania danego środka, oraz nasilenia ich zagrożenia dla prawidłowego przebiegu postępowania w określonym jego stadium, podczas gdy obowiązek taki ciążył na Sądzie, w sytuacji, gdy zagrożenie dla prawidłowego postępowania w aktualnym stadium jest znikome;
3. obrazę przepisów postępowania, tj. art. 257 § 1 k.p.k., mającą wpływ na treść orzeczenia polegającą na zastosowaniu w stosunku do M. T. środka

zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania w sytuacji, gdy dla ewentualnego zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania wystarczające byłoby zastosowanie innych, nie izolacyjnych środków zapobiegawczych w postaci poręczenia majątkowego, dozoru policji, a także zakazu opuszczania kraju.

W oparciu o te zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości, względnie o jego zmianę poprzez zastosowanie w stosunku do oskarżonego tymczasowego aresztowania z tym zastrzeżeniem, że środek ten ulegnie zmianie na dozór policji połączony z obowiązkiem stawiennictwa w komisariacie policji raz na dwa tygodnie pod warunkiem wpłaty przez oskarżonego w terminie 7 dni dodatkowego poręczenia majątkowego w kwocie 500.000 zł.

Również drugi z obrońców oskarżonego – adw. M. T. działający z substytucji adw. M. Z. zaskarżając postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 listopada 2023 r. w całości zarzucił obrazę przepisów postępowania mającą oczywisty wpływ na treść przeczenia:

1. art. 258 § 2 k.p.k. poprzez jego błędną wykładnię, prowadzącą do uznania, że wynikające z tego przepisu – w stosunku do oskarżonego, któremu w pierwszej instancji wymierzono karę pozbawienia wolności nie niższą niż 3 lata lub któremu zarzuca się popełnienie czynu zagrożonego karą pozbawienia wolności, której górna granica wynosi co najmniej 8 lat – domniemanie istnienia ryzyka bezprawnego utrudniania postępowania ma charakter domniemania niewzruszalnego, co doprowadziło do nieuwzględnienia występujących w realiach sprawy okoliczności wskazujących na to, że obecnie prawidłowy tok postępowania nie jest w jakikolwiek sposób zagrożony, tj. w szczególności okoliczności, że (i) w sprawie przeprowadzono wszystkie dowody oraz faktu, że (ii) M. T. w trakcie wieloletniego postępowania przygotowawczego i sądowego w żaden sposób go nie destabilizował, a ponad trzykrotnie stawiał się przed Sądem I instancji na planowanej publikacji wyroku, pomimo tego, że liczył się z tym, iż może zostać wydane postanowienie o zastosowaniu tymczasowego aresztowania;

2. art. 251 § 3 k.p.k. w zw. z art. 258 § 4 k.p.k. w zw. z art. 257 § 1 k.p.k. poprzez niewyjaśnienie w zaskarżonym postanowieniu, dlaczego środki zapobiegawcze o charakterze wolnościowym uznano za niewystarczające i zachodzi konieczność zastosowania izolacyjnego środka zabezpieczającego, podczas gdy zachowanie oskarżonego w trakcie trwającego wiele lat postępowania w żadnym momencie nie dało podstaw do konkluzji, że zastosowanie środków o charakterze izolacyjnym jest konieczne, co w kontekście stosowania najsurowszego ze środków zapobiegawczych w postaci tymczasowego aresztowania jawi się jako naruszające dyrektywę minimalizacji środków zapobiegawczych.

W konkluzji autor tego zażalenia wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia, ewentualnie o jego zmianę poprzez zastosowanie wobec M. T. środków zapobiegawczych o charakterze wolnościowym, chociażby zastosowanych łącznie w postaci: a) poręczenia majątkowego do kwoty 500.000 zł, b) dozoru Policji z obowiązkiem zgłaszania się do organu dozoru w odstępach czasu wskazanych przez Sąd połączonego z zakazem kontaktowania się z innymi osobami związanymi z prowadzonym postępowaniem, ewentualnie również zakazem zbliżania się do określonych osób, c) zakazu opuszczania kraju połączonego z zatrzymaniem paszportu lub zakazem jego wydania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniesione zażalenia nie zasługują na uwzględnienie, ponieważ żaden z podniesionych w nich zarzutów nie jest trafny.

Z uwagi na to, że treść zarzutów sformułowanych w środkach odwoławczych obu obrońców jest zbieżna za celowe uznać należy odniesienie się do nich w sposób łączny.

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 8 listopada 2023 r., I KK 477/22, wydając orzeczenie kasatoryjne, stwierdził konieczność ponowienia kontroli odwoławczej w odniesieniu do skazanego M. T. (podobnie jak w zakresie innych współoskarżonych), a to w kontekście dokonanej w instancji *ad quem* zmiany kwalifikacji prawnej czynów mu przypisanych nieprawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Poznaniu, co Sąd drugiej instancji uczynił poza zakresem zaskarżenia – wniesionych na niekorzyść tego oskarżonego i innych objętych

niniejszym postępowaniem osób – apelacji prokuratora (art. 231 § 2 k.k. w zw. z art. 21 § 2 k.k.).

Z kolei stosując, wobec wyżej wymienionego, środek zapobiegawczy – tymczasowe aresztowanie (art. 538 § 2 zd. pierwsze k.p.k.), wobec ustania, z chwilą wydania wyroku kasatoryjnego, wykonania orzeczonej w stosunku do niego kary (art. 538 § 1 k.p.k.), sąd kasacyjny uznał, że w świetle zgromadzonych w sprawie dowodów, istnieje duże prawdopodobieństwo popełnienia przez oskarżonego M. T. zarzucanych mu czynów (art. 249 § 1 k.p.k.). Sąd Najwyższy zważył w tym zakresie, że wysokość wymierzonych oskarżonemu nieprawomocnie kar, wynoszących 6 i 9 lat pozbawienia wolności, rodzi w jego ocenie konieczność zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania przez zastosowanie tego najsurowszego środka zapobiegawczego, służącego wyeliminowaniu możliwości podejmowania przez oskarżonego bezprawnych zachowań w tej sferze (art. 258 § 2 k.p.k.), a w szczególności uchylania się przed ewentualnymi konsekwencjami związanymi z odpowiedzialnością karną. Jednocześnie stosowanie tymczasowego aresztowania było w tej sytuacji, zdaniem Sądu Najwyższego, jedynym środkiem zapobiegawczym mogącym zabezpieczyć wobec oskarżonego właściwy dalszy tok procesu, stwierdzając, że nie zaktualizował się w odniesieniu do tego oskarżonego stan z art. 257 § 1 k.p.k., a także nie zachodzą przesłanki negatywne stosowania aresztu określone w art. 259 k.p.k.

Analizując, przez pryzmat wskazanych wyżej w zaskarżonym postanowieniu okoliczności, treść zarzutów obu zażaleń jednoznacznie stwierdzić należy, że nie podważyły one w najmniejszym nawet stopniu toku rozumowania Sądu Najwyższego stosującego tymczasowe aresztowanie.

Nie może być w szczególności mowy o naruszeniu przez sąd kasacyjny art. 258 § 2 k.p.k. Swoje twierdzenie o obrazie wskazanego przepisu obrońcy oskarżonego oparli w rzeczywistości na jednej okoliczności jaką było – w ich ocenie – zachowanie M. T. na dotychczasowych etapach postępowania, w którym to okresie jego postawa była właściwa i nie stwierdzono żadnych przejawów uchylania się przed ewentualnymi konsekwencjami związanymi z odpowiedzialnością karną. Jak to wywodzą w środkach odwoławczych obrońcy, wyżej wymieniony nie tylko nie podejmował jakichkolwiek czynności destabilizujących tok postępowania, lecz

nawet był przygotowany na możliwość zastosowania wobec niego środka zapobiegawczego każdorazowo stawiając się na wyznaczane terminy publikacji wyroku Sądu pierwszej instancji.

Nie przecząc, że wskazane przez skarżących okoliczności faktycznie miały miejsce zauważyć należy, iż podnosząc je obrońcy nie uwzględnili sytuacji procesowej jaka nastąpiła po uchyleniu przez Sąd Najwyższy wyroku sądu odwoławczego i przekazaniu sprawy tego oskarżonego do ponownego rozpoznania przez Sąd Apelacyjny w Poznaniu.

Stawiając się na ogłoszenie wyroku sądu *meriti* oskarżony nie mógł znać treści nieprawomocnego rozstrzygnięcia tego Sądu, a tym samym mieć pewności co do rozmiaru represji karnej, którą – w wypadku uznania jego winy – może ponieść i to niezależnie od treści sformułowanego w tym przedmiocie, w odniesieniu do jego osoby, wniosku oskarżyciela publicznego. W związku z tym, również możliwość ponownego zastosowania wobec niego tymczasowego aresztowania, stosowanego wcześniej w okresie od dnia 16 czerwca 2011 r. do dnia 25 listopada 2011 r., miała charakter wyłącznie hipotetyczny zważywszy chociażby na granice zagrożenia określone w sankcji przestępstw objętych zarzutami.

Jego sytuacja uległa wszelako zmianie już po wyroku Sądu pierwszej instancji, kiedy to zastosowano wobec M. T. tymczasowe aresztowanie na okres 6 miesięcy, liczony od dnia zatrzymania, który pokrywał się z datą wydania wyroku przez sąd *a quo* (21 lipca 2020 r.), powołując jako podstawę orzeczenia tego środka zapobiegawczego art. 258 § 2 k.p.k., a to w związku z nieprawomocnym wymierzeniem mu kary łącznej 12 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Rozstrzygając o stosowaniu środka zapobiegawczego również Sąd Najwyższy musiał uwzględnić stwierdzone zaszłości, że oskarżony, wprawdzie nieprawomocnie, skazany został jednak na kary jednostkowe 6 i 9 lat pozbawienia wolności w odniesieniu do czynów, co do których doszło do uchylenia wyroku sądu *ad quem* i przekazania sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania. Co więcej, nie mógł także pominąć rozmiaru wymierzonej M. T. przez Sąd odwoławczy kary łącznej 10 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, która wprawdzie nie może być już po ponownym rozpoznaniu wyższa, co nie oznacza, że jednocześnie ulegnie

obniżeniu. Jest to bez wątpienia inna jakościowo sytuacja niż wyłącznie hipotetyczne zagrożenie surową karą wynikające z sankcji przepisów w oparciu, o które wniesiono akt oskarżenia.

Przypomnieć należy, o czym zdają się zapominać autorzy zażaleń, aczkolwiek adw. Ł. M. w uzasadnieniu swojego środka odwoławczego powyższe sygnalizuje nie wyprowadzając jednak z tego trafnych wniosków, że podstawy stosowania tymczasowego aresztowania, określone w art. 258 § 2 k.p.k., stanowią samodzielne przesłanki stosowania tego środka zapobiegawczego, m.in. w razie skazania na karę nie niższą niż 3 lata pozbawienia wolności (zob. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2012 r., I KZP 18/11, OSNKW 2012, z. 1, poz. 1). Powołany przepis wprowadza szczególny rodzaj domniemania co do istnienia obawy, że oskarżony będzie – z uwagi na grożącą mu karę – bezprawnie utrudniał postępowanie, a tym samym nie ma w tym wypadku, tak jak to ma miejsce w sytuacjach określonych w art. 258 § 1 k.p.k., konieczności wykazywania, iż zachodzi uzasadniona obawa ucieczki lub ukrycia się oskarżonego.

Oczywiście mają rację skarżący, że domniemanie to jest wzruszalne, rzecz w tym, że argumentacja zawarta w zażaleniu nie przekonuje, wobec stanu sprawy po uchyleniu tylko wyroku sądu odwoławczego, aby w sposób jednoznaczny wykluczyć możliwość, iż ze strony tego oskarżonego nie zostanie podjęta obstrukcja procesowa. Jak trafnie podnosił to we wcześniejszych orzeczeniach Sąd Najwyższy, potrzeba stosowania tymczasowego aresztowania na podstawie art. 258 § 2 k.p.k. rysuje się tym bardziej wyraźnie, im bardziej w górę kara pozbawienia wolności wymierzona oskarżonemu odbiega od wskazanej w tym przepisie kary 3 lat pozbawienia wolności (zob. postanowienie z dnia 1 czerwca 2021 r., IV KZ 20/21).

Nie można wreszcie mówić, że wydając kwestionowane orzeczenie, nie dokonano testu proporcjonalności, o którym mowa w art. 257 § 1 k.p.k. Przeczy temu treść uzasadnienia zaskarżonego postanowienia, w którym wprost odwołano się do wskazanego przepisu jednoznacznie wywodząc, że zastosowanie innego niż tymczasowe aresztowanie środka zapobiegawczego byłoby niewystarczające. Powyższe stanowi też realizację postulatu określonego w art. 258 § 4 k.p.k., zaś

motywy w tym przedmiocie wynikają z analizy całokształtu uzasadnienia Sądu Najwyższego stosującego izolacyjny środek zapobiegawczy.

W tym stanie rzeczy, uwzględniając jednocześnie fakt, że zarówno w czasie orzekania przez sąd kasacyjny na rozprawie w dniu 8 listopada 2023 r., jak i w toku obecnego posiedzenia Sądu Najwyższego, nie ujawniły się przesłanki negatywne stosowania tymczasowego aresztowania określone w art. 259 § 1-3 k.p.k., postanowiono jak na wstępie.

Przewodniczący: SSN (Tomasz Artymiuk)

Sędziowie: SN (Jacek Błaszczyk)

SN (Barbara Skoczowska)

[K.K.]

[ms]